

Andrzej Sakowicz

## Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Sex offenders register as a tool for monitoring them – Comments on the legal framework in selected countries and European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms: The article presents legislation on sex offenders in the USA, United Kingdom and France. The author discusses the nature of the registers and the role played by them in the strategy applied in selected countries to deal with sex offenders. He also provides an analysis of legal basis for establishing a register of sex offenders in Poland and offers proposals for legal solutions with a view to the future law.

**Keywords:** register | sex offenders

**Słowa kluczowe:** rejestr | sprawcy przestępstw seksualnych

Doktor hab. nauk prawnych, ekspert ds. legislacji BAS, adiunkt Uniwersytetu w Białymstoku; andrzej.sakowicz@sejm.gov.pl.

Nieustannie trwają poszukiwania skutecznych sposobów przeciwdziałania przestępczości seksualnej. Jest to widoczne nie tylko na przykładzie licznych zmian w prawie karnym, polegających na tworzeniu nowych typów czynów zabronionych oraz nowelizacjach istniejących przepisów dotyczących przestępstw seksualnych<sup>1</sup>, lecz także na przyjmowaniu programów zapewniających

<sup>1</sup> W zakresie polityki karnej sądów wobec sprawców przestępstw seksualnych zob. T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2004, s. 68–69, w zakresie zaś oceny zmian legislacyjnych przepisów rozdziału XXV Kodeksu karnego zob. M. Filar, *Nowelizacja kodeksu karnego w zakresie tzw. przestępstw seksualnych*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 11–12, s. 21–34; *idem*, „Druga” nowelizacja kodeksu karnego dotycząca tzw. przestępstw seksualnych, „Państwo i Prawo” 2006, z. 3, s. 39–55; J. Warylewski, *Nowelizacje Kodeksu karnego z 1997 r. w zakresie przestępstw seksualnych oraz ich konsekwencje* [w:] *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1997 r.*, T. Bojarski (red.), Lublin 2006, s. 229–247; *idem*, *Nowelizacja Kodeksu karnego z dnia 18 marca 2004 r. oraz jej konsekwencje w zakresie przestępstw seksualnych* [w:]

wsparcie ofierze przestępstwa seksualnego oraz terapii wobec sprawców takich przestępstw.

Współcześnie wskazuje się w literaturze na dwa modele strategii postępowania wobec sprawców przestępstw seksualnych<sup>2</sup>: model ochrony społeczności lokalnej (*community protection model*) oraz model pracy klinicznej. Pierwszy z nich, realizowany w USA, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii, koncentruje się na nadzorze nad sprawcami przestępstw seksualnych, którzy opuścili zakłady karny, w postaci nadzoru kuratora, pracownika socjalnego oraz psychologa; tworzeniu rejestrów osób skazanych za przestępstwa seksualne oraz weryfikacji osób starających się o pracę w placówkach edukacyjnych i opiekuńczych. Z kolei centralnym punktem drugiego modelu jest terapia sprawców przestępstw seksualnych, zarówno tych, którzy odbywają karę pozbawienia wolności, jaki i tych, którzy opuścili zakłady karne. Jak wskazuje się w literaturze, model pracy klinicznej występuje w Holandii, Danii, Niemczech, Włoszech oraz Francji, choć ten ostatni kraj, przez funkcjonujący w nim rejestr sprawców przestępstw seksualnych może zostać zaliczony do pierwszej grupy.

Warto bliżej przyjrzeć się tworzonym rejestrów sprawców przestępstw seksualnych, nie tylko z uwagi na to, że nie jest on znany rodzimemu ustawodawstwu, lecz przede wszystkim w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy tworzenie takich rejestrów możliwe jest do pogodzenia z prywatnością jednostki oraz może stanowić efektywny środek służący zapobieganiu przestępczości seksualnej.

W pierwszej kolejności należy kilka słów poświęcić regulacjom prawnym państw, w których zostały utworzone rejestry sprawców przestępstw seksualnych. Pozwoli to bowiem określić charakter rejestrów oraz ich rolę w strategii państw w postępowaniu ze sprawcami przestępstw seksualnych.

---

*Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, T. Dukiet-Nagórska (red.), Katowice 2006, s. 143–151; A. Golonka, *Zaburzenia preferencji seksualnych a „inne zakłócenia czynności psychicznych”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, nr 3, s. 93–105; S. Lelental, *Kwalifikowanie skazanych do systemu terapeutycznego oddziaływania (ze szczególnym uwzględnieniem skazanych za przestępstwa seksualne)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2008, nr 1, s. 21–32; K. Banasik, *Głos w dyskusji o art. 200a k.k. (przestępstwo groomingu)*, „Palestra” 2010, nr 3, s. 49–55; M. Małecki, *Grooming (karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego)*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 7–8, s. 89–101; M. Płatek, *Pozorna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym (po nowelizacji k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 2, s. 3–18.

<sup>2</sup> Zob. szerzej: A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 2, s. 7; K. Lewandowska, *Karać czy leczyć? Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2007, nr 3, s. 2; H. Kemshall, J. Wood, *Beyond public protection: An examination of community protection and public health approaches to high-risk offenders*, „Criminology & Criminal Justice” 2007, Vol. 7(3), s. 203–222.

Pierwszym krajem, który wprowadził rejestr osób skazanych za przestępstwa seksualne, były Stany Zjednoczone. Początki ich tworzenia sięgają 1991 r., kiedy to w stanie Minnesota został przyjęty akt prawny pod nazwą *Minnesota's Sex Offender Registration Act*<sup>3</sup>. Obligował on służby policyjne stanu Minnesota do rejestrowania danych sprawców przestępstw seksualnych. Ponadto przepisy tego aktu prawnego stały się wzorem do wprowadzenia w 1994 r. *Jacob Wetterling Crimes Against Children and Sexually Violent Offender Registration Act* (dalej: *Jacob Wetterling Act*) jako prawa federalnego. Ustawa ta zobowiązywała wszystkie stany do ustanowienia programów rejestrujących sprawców przestępstw seksualnych (także i tych, którzy wykonali orzeczoną karę) oraz sprawców przestępstw wobec dzieci.

Dwa lata później, w 1996 r., w ramach nowelizacji *Crimes Against Children and Sexually Violent Offender Registration Act* (tzw. prawo Megan)<sup>4</sup>, nałożono na osoby skazane w przeszłości za przestępstwa seksualne obowiązek rejestrowania się w ciągu 70 dni od dnia zamieszkania w określonej miejscowości w najbliższej jednostce policji. Ponadto osoby dokonujące rejestracji mają obowiązek podać takie dane, jak: nazwisko, numer polisy ubezpieczeniowej, wiek, rasę, płeć, datę urodzenia, wzrost, wagę, kolor włosów i oczu, adres zameldowania, adres tymczasowego pobytu, datę i miejsce zatrudnienia, odciski palców, opis przestępstw wcześniej popełnionych. Poza tym sprawcy przestępstw seksualnych wobec osób małoletnich są zobowiązani do weryfikacji swojego adresu zamieszkania, kontaktując się z odpowiednimi służbami wymiaru sprawiedliwości co 90 dni w sposób wyznaczony przez prokuratora generalnego właściwego dla danego stanu<sup>5</sup>.

W następstwie prawa Megan wprowadzono w prawie federalnym obowiązek informowania społeczności lokalnej o zagrożeniach ze strony sprawców przestępstw seksualnych. Zakres udostępnienia informacji jest uzależniony od stopnia ryzyka zagrożenia ze strony takiego sprawcy. W wypadku ryzyka wysokiego informacja jest przekazywana mieszkańcom danej społeczności, w wypadku ryzyka średniego – informacje są przekazywane instytucjom stanowym (w szczególności policji, instytucjom i organizacjom zajmującym się edukacją i wychowaniem dzieci oraz ochroną praw). W wypadku istnienia niewielkiego ryzyka informacja o pobycie osoby skazanej za przestępstwo seksualne trafia jedynie do jednostek policji<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> W literaturze wskazuje się, że pierwowzory współczesnych rejestrów sprawców przestępstw seksualnych można odnaleźć w regulacjach z lat 30. ubiegłego stulecia w Stanach Zjednoczonych, por. K. Lewandowska, *Karać czy leczyć?*, *op. cit.*, s. 2.

<sup>4</sup> R. Tewksbury, *Sex Offender Registries as a Tool for Public Safety: Views from Registered Offenders*, „Western Criminology Review” 2006, nr 7(1), s. 1–2; K. Motyka, *Prawo Megan. Prawo Sary. Prawo Laury?*, „Rzeczpospolita” 2002, nr 5, dodatek „Prawo co dnia”, s. 8.

<sup>5</sup> A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych*, *op. cit.*, s. 7.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 5.

Należy dodać, że w następstwie przyjęcia prawa Megan liczne stany wprowadziły własne rozwiązania prawne rejestracji sprawców przestępstw seksualnych oraz możliwości dostępu do informacji dotyczących pedofilów. Jak wskazuje się w literaturze, w zależności od stanu, system powiadamiania społeczności lokalnej przybiera różne formy, i tak np. w stanie Alabama i Luizjana informacje na temat sprawców przestępstw seksualnych można uzyskać jedynie w miejscowych sądach w formie odpłatnej; w stanie Arizona informacje na temat pedofilów mogących stwarzać wysokie zagrożenie są prezentowane w lokalnej stacji telewizyjnej; w stanach Luizjana oraz Waszyngton społeczność lokalna ma dostęp do informacji o pedofilach przez ostrzeżenia wysyłane drogą pocztową bądź przekazywane, gdy w określonej dzielnicy zamieszka osoba skazana za przestępstwo seksualne na szkodę małoletniego; w stanie Oregon zaś taki sprawca przestępstwa może zostać zobowiązany do zamieszczenia specjalnej informacji w oknach swojego domu<sup>7</sup>.

Również w 1996 r. został przyjęty akt prawny pod nazwą *The Pam Lychner Sex Offender Tracking and Identification Act*, który stanowił poprawkę do *Jacob Wetterling Act*. Na podstawie tej regulacji powstała ogólnokrajowa baza FBI (*the National Sex Offender Registry* – NSOR) sprawców przestępstw seksualnych, którzy opuszczali zakłady karne i wymagali nadzoru z uwagi na prawdopodobieństwo powrotu na drogę przestępczą, a także dopuścili się przestępstw z użyciem przemocy.

Jeszcze w 2006 r. nastąpiło przyjęcie kolejnej regulacji prawnej, której celem jest zapewnienie spójności w zakresie ochrony dzieci, tj. *The Adam Walsh Child Protection and Safety Act*. Niektóre z regulacji tego aktu odnoszą się także do sprawców przestępstw seksualnych na szkodę osób małoletnich. Po pierwsze, dają one podstawę do prowadzenia rejestrów takich sprawców, tak by każdy stan prowadził je według tych samych zasad. Wedle tego aktu obowiązkowi rejestracji podlegają wszyscy sprawcy, niezależnie od oceny stopnia ryzyka recydywy i niezależnie od wieku. Dane, jakie informacje mają być objęte rejestrem, to: nazwisko, adres/adresy, pod którym przebywa sprawca, numer ubezpieczenia, nazwisko pracodawcy i adres miejsca pracy, numery rejestracyjne pojazdów, jakimi porusza się sprawca, jeżeli sprawca jeszcze się uczy, to adres i nazwa szkoły, do której uczęszcza. Zgodnie z przepisami tego aktu prawnego dane mają zostać wprowadzone do rejestru przed opuszczeniem zakładu karnego przez sprawcę przestępstwa seksualnego lub w ciągu 3 dni po ogłoszeniu wyroku, gdy wobec sprawcy takiego czynu zabronionego nie została orzeczona kara pozbawienia wolności. Ponadto, zgodnie z regulacjami *The Adam Walsh*

<sup>7</sup> *Ibidem*. Zob. również S. Welchans, *Megan's Law: Evaluations of Sexual Offender Registries*, „Criminal Justice Policy Review” 2005, Vol. 16, nr 2, s. 123–140; J.S. Levenson, L.P. Cotter, *The Effect of Megan's Law on Sex Offender Reintegration*, „Journal of Contemporary Criminal Justice” 2005, Vol. 21, nr 1, s. 49–66.

*Child Protection and Safety Act*, na władze stanowe został nałożony obowiązek umieszczenia w rzeczonym rejestrze także: opisu wyglądu sprawcy oraz tzw. historii kryminalnej (data aresztowania, data wyjścia z więzienia, status prawny: oskarżony, skazany, zwolnienie warunkowe itp.), aktualnej fotografii, odcisków palców i dłoni, kopii ważnego prawa jazdy lub dowodu pozwalającego ustalić tożsamość oraz próbki DNA<sup>8</sup>.

Rejestr sprawców przestępstw seksualnych został także stworzony w Wielkiej Brytanii. Na podstawie *section 82 the Sexual Offences Act 2003*, aktu prawnego statuującego zakres odpowiedzialności karnej za przestępstwa seksualne w Wielkiej Brytanii, utworzono tzw. rejestr sprawców przestępstw z użyciem przemocy i przestępstw seksualnych (*the Violent and Sex Offenders Register*). Zastąpił on wcześniejsze rejestry, zarówno policyjne, jaki i administracyjne, prowadzone przez Departament Edukacji. Te pierwsze, policyjne, funkcjonowały od 1997 r. na podstawie *the Sex Offenders Act* i pozwalały w ramach Narodowego Komputerowego Systemu Policyjnego (VISOR) na stworzenie bazy obejmującej sprawców przestępstw seksualnych oraz sprawców przemocy domowej. Baza ta obejmuje takie dane, jak: imię i nazwisko, numer ubezpieczenia, adres zamieszkania (zarówno zgodnie z datą rejestracji, jak również adres pobytu osoby w Zjednoczonym Królestwie, pod którym osoba regularnie przebywa), fotografie, ryzyko powrotu na drogę przestępczą oraz sposób działania sprawcy (*modus operandi*) (*section 83*)<sup>9</sup>.

*The Sex Offenders Act* z 1997 r. nakładał na osoby skazane w przeszłości za przestępstwa seksualne wobec dzieci obowiązek rejestracji na komisariacie lokalnej policji i podania aktualnych danych personalnych obejmujących: adres zamieszkania, datę urodzenia, nazwisko, numer ubezpieczenia. Zmiana w powyższych danych każdorazowo rodziła konieczność poinformowania o tym fakcie policji. Ponadto osoba, której dane osobowe znajdowały się w rejestrze, musiała także każdorazowo informować policję o wyjeździe poza granice Wielkiej Brytanii na dłużej niż 3 dni i jeżeli zmieniała miejsce pobytu na dłużej niż 7 dni. Oprócz tego raz do roku osoba skazana za przestępstwo seksualne była zobligowana potwierdzić swoje dane na komisariacie lokalnej policji, a w ciągu 14 dni od zmiany adresu zamieszkania miała obowiązek zgłosić ten fakt lokalnym strukturom policji. Jak wskazuje się w literaturze, w marcu 2001 r. w rzeczonym rejestrze znajdowało się 15 tysięcy nazwisk<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> K. Lewandowska, *Karać czy leczyć?*, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>9</sup> Na 31 października 2010 r. rejestr obejmował 44 159 sprawców przestępstw, z czego 37 466 byli to sprawcy przestępstw seksualnych przebywający na wolności, zob. *Impact assessment: Increasing the notification requirements of registered sex offenders under part 2 of the sexual offences Act 2003*, Home Office 2011, s. 6.

<sup>10</sup> A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych*, *op. cit.*, s. 7.

Poza tym w Wielkiej Brytanii prowadzony był rejestr osób niezdolnych do pracy w szkolnictwie (tzw. lista 99). Jego umocowanie znajdowało się w *section 142 the Education Act 2002*, a nadzorował go Departament Edukacji. Zawierał on listę osób, które były niezdolne do pracy w szkolnictwie z uwagi na skazanie za przestępstwa seksualne popełnione na szkodę osoby poniżej 16. roku życia bądź ze względu na chorobę psychiczną<sup>11</sup>. Co więcej, Departament Edukacji nadzorował także funkcjonowanie innego rejestru, tj. *The Protection of Children Act List*. Obejmował on dane osób, które zrezygnowały z pracy, zostały zwolnione lub zawieszono w swoich obowiązkach ze względu na fakty wskazujące, że stwarzają zagrożenie dla ogólnie rozumianego bezpieczeństwa dzieci. Decyzja o uznaniu niezdolności do pracy z dziećmi i umieszczenie danych osoby w tej bazie była podejmowana przez Departament Edukacji<sup>12</sup>. Od 2009 r. oba rejestry są prowadzone przez urząd państwowy – Independent Safeguarding Authority, który m.in. wydaje zaświadczenia, po dokładnym sprawdzeniu w kartotekach kryminalnych i innych rejestrach przeszłości kandydata, co do możliwości pracy z dziećmi w szeroko rozumianym procesie edukacyjnym i wychowawczym<sup>13</sup>.

Powracając do obowiązującej ustawy *the Sex Offenders Act 2003* i funkcjonującego na jej podstawie rejestru VISOR, wskazać należy, że okres zamieszczenia danych w rejestrze zależy od wysokości orzeczonej kary. Jeżeli osoba została skazana na karę dożywotniego pozbawienia wolności lub karę pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 30 miesięcy, wówczas informacje na temat sprawcy przestępstwa seksualnego są wpisywane do rejestru bezterminowo. Podobnie przedstawia się sytuacja w stosunku do sprawcy, który – z uwagi na chorobę psychiczną lub upośledzenie umysłowe – został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym na podstawie orzeczenia przez sąd wyrokiem środka zabezpieczającego (*restriction order*) (*section 82* w związku z *133 the Sex Offenders Act 2003*). Z kolei informacje o sprawcach przestępstw seksualnych skazanych na karę pozbawienia wolności przekraczającą 6 miesięcy, a mniejszą niż 30 miesięcy są umieszczane w rejestrze na okres 10 lat, a wobec osób skazanych na karę pozbawienia wolności 6 miesięcy lub mniej – 7 lat. Wobec osób skazanych na inny rodzaj kary informacja znajduje się w rejestrze przez 5 lat. Dodać należy, że w wypadku osoby, która popełniła czyn zabroniony przed ukończeniem 18. roku życia, terminy: 10-, 7- oraz 5-letni ulegają obniżeniu o połowę [*section 82(2) the Sex Offenders Act 2003*].

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 14–15.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>13</sup> <http://www.isa-gov.org.uk>; zob. *Vetting & Barring Scheme Remodelling Review – Report and Recommendations, February 2011*, <http://www.education.gov.uk/childrenandyoungpeople/healthandwellbeing/safeguardingchildren/a0075385/vetting-and-barring-scheme>.

Obowiązkiem osób objętych rejestrem jest m.in. informowanie policji z 7-dniowym wyprzedzeniem o wyjeździe z Wielkiej Brytanii na okres 3 dni bądź dłuższy (wskazując przy tym dokładną datę wyjazdu, kraj/kraje objęte podróżą, cel podróży, środek transportu, jaki zostanie użyty, datę powrotu, miejsce powrotu oraz miejsce pierwszego noclegu na terytorium Zjednoczonego Królestwa), jak też informowanie o każdej zmianie adresu na terytorium Wielkiej Brytanii, jeżeli wiązało się to z pobytem dłuższym niż 7 dni w ciągu roku. Ponadto obowiązkiem osób objętych rejestrem jest także powiadomienie jednostki policji o nowym adresie swojego pobytu bądź posługiwaniu się nowym imieniem. Informacje te mają zostać przekazane w ciągu 3 dni od dnia przeprowadzenia się lub posłużenia się nowym imieniem [*section 84(1) the Sex Offenders Act 2003*]. Niedopełnienie tych obowiązków stanowi przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do 5 lat.

Na koniec należy dodać, że informacje objęte rejestrem VISOR mają charakter poufny. Jest on dostępny dla policji, kuratorów sądowych oraz służby więziennej.

Czyniąc dalsze uwagi prawnoporównawcze, nie sposób pominąć ustawodawstwa francuskiego. We Francji na podstawie ustawy nr 2004-204 z 9 marca 2004 r. został utworzony tzw. zautomatyzowany rejestr sądowy sprawców przestępstw seksualnych (*fichier judiciaire automatisé des auteurs d'infractions sexuelles* – FIJAIS)<sup>14</sup>. Ma on na celu dostosowanie wymiaru sprawiedliwości do ewolucji przestępczości, a także zapobieganie ponownemu popełnianiu przestępstw seksualnych, ułatwienie identyfikacji ich sprawców oraz łatwiejszej ich lokalizacji w każdym czasie. FIJAIS jest prowadzony przez podmiot obsługujący rejestr pod nadzorem Ministerstwa Sprawiedliwości oraz kontrolą sędziego. Stanowi on osobowy rejestr sądowy, podobnie jak zautomatyzowany rejestr odcisków palców (*fichier automatisé des empreintes digitales* – FAED), krajowy rejestr śladów genetycznych (*fichier national des empreintes génétiques* – FNA-EG) i krajowy rejestr karny (*casier judiciaire national* – CJN).

Zgodnie z art. 706-47 francuskiego Kodeksu postępowania karnego (dalej: fr. k.p.k.) informacje na temat sprawców przestępstw morderstwa lub zabójstwa małoletniego, które poprzedzało lub któremu towarzyszyło zgwałcenie, tortury, akty bestialstwa, przestępstwa agresji, czynów lubieżnych lub stręczycielstwa popełnionych na szkodę małoletniego bądź korzystania z prostytucji małoletniego, jak również sprawców przestępstw dotyczących zbrodni morderstwa lub zabójstwa popełnionych z użyciem tortur, aktów bestialstwa, zbrodni tortur lub bestialstwa oraz zbrodni morderstwa lub zabójstwa popełnionych w warunkach recydywy, są wpisywane do rejestru FIJAIS. Gromadzi się w nim

<sup>14</sup> *Loi du 9 mars 2004 portant sur l'adaptation de la justice aux évolutions de la criminalité*, Loi n°2004-204, NOR JUSX0300028L.

informacje dotyczące tożsamości, adresu bądź kolejnych adresów zamieszkania lub, w odpowiedniej sytuacji, pobytu, osób, wobec których:

- 1) wydano wyrok skazujący, nawet nieprawomocny, w tym wyrok zaoczny lub orzeczenie o winie z odstąpieniem od wymierzenia kary lub odroczeniem kary,
- 2) wydano decyzję, nawet nieprawomocną, na podstawie rozporządzenia nr 45-174 z 2 lutego 1945 r. o przestępczości nieletnich, w której stwierdzono popełnienie wyżej wymienionego czynu przez nieletniego,
- 3) zastosowano procedurę porozumienia karnego (*composition pénale*), której wykonanie zostało stwierdzone przez prokuratora,
- 4) wydano postanowienie o umorzeniu lub uniewinnieniu oparte na pierwszym ustępie art. 122-1 francuskiego Kodeksu karnego (tj. zachodzi okoliczność wyłączająca poczytalność sprawcy),
- 5) wydano postanowienie o postawieniu zarzutów połączone z umieszczeniem pod kontrolą sądową, jeśli sędzia śledczy nakazał wpis tego postanowienia do rejestru,
- 6) postanowienie tej samej natury co wymienione wyżej zostało wydane przez organy wymiaru sprawiedliwości państw obcych, o których – przy zastosowaniu konwencji lub umowy międzynarodowej – władze francuskie zostały powiadomione lub które zostały wykonane we Francji w następstwie przekazania osób skazanych (art. 706-53-02 fr. k.p.k.)<sup>15</sup>.

Rejestr francuski zawiera także informacje o orzeczeniach sądowych uzasadniających wpis do rejestru i charakterystyce przestępstwa. Orzeczenia wymienione w punktach 1 i 2 są rejestrowane w momencie ogłoszenia. Należy jednak dodać, że orzeczenia skazujące są objęte rejestrem FIJAIS, jeżeli została orzeczona kara pozbawienia wolności przekraczająca 5 lat. W pozostałym zakresie decyzja o wpisie pozostaje w gestii sądu lub prokuratora.

Ponadto przepisy przejściowe ustawy nr 2004-204 z 9 marca 2004 r. pozwalają na dokonanie wpisu do rejestru sprawców przedmiotowych przestępstw popełnionych przed wejściem w życie wspomnianej ustawy. Ma to miejsce w sytuacji, gdy wobec sprawcy przestępstw z art. 706-47 fr. k.p.k., popełnionych przed dniem publikacji ustawy, zostanie wydana jedna z decyzji przewidzianych w art. 706-53-2 fr. k.p.k. Co więcej, przepisy te mogą także mieć zastosowanie do osób odbywających, przed datą publikacji tej ustawy, karę pozbawienia wolności (na wniosek prokuratora)<sup>16</sup>. Warto w tym miejscu zazna-

<sup>15</sup> Tłumaczenie francuskiego Kodeksu postępowania karnego zostało zaczerpnięte z analizy C. Nowaka dla Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu *Opracowania wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie Gardel przeciwko Francji, skarga nr 16428/05*, s. 7.

<sup>16</sup> *Ibidem*.



czyć, że francuski Sąd Najwyższy (*Cour de cassation*) w orzeczeniu Izby Karnej z 12 marca 2008 r. podkreślił, iż wprawdzie przepisy dotyczące wpisu do rejestru FIJAIS mają także zastosowanie do przestępstw popełnionych przed datą opublikowania tej ustawy, to nie można w tej kwestii doszukiwać się zakazu retroaktywności prawa karnego, ponieważ wpis do FIJAIS nie stanowi kary, lecz środek zabezpieczający (*mesure de sûreté*).

Informacje o sprawcy przestępstw z art. 706-47 fr. k.p.k. pozostają w rejestrze FIJAIS przez:

- a) 30 lat, jeśli chodzi o zbrodnię lub występki podlegający karze 10 lat pozbawienia wolności,
- b) 20 lat w innych przypadkach.

Należy dodać, że amnestia i zatarcie skazania, jak również szczególne zasady odnoszące się do usuwania skazań zamieszczonych w rejestrze karnym nie pociągają za sobą usunięcia tych informacji z rejestru FIJAIS. W razie wydania prawomocnego orzeczenia o umorzeniu postępowania lub uniewinnieniu, wobec sprawcy, o którym mowa w art. 706-53-2 pkt 1, 2 i 5 fr. k.p.k., dane objęte rzeczonym rejestrzem są usuwane. Podobnie przedstawia się sytuacja, gdy nastąpi przerwanie zawieszenia kontroli sądowej, o której mowa jest w art. 706-53-2 pkt 5 fr. k.p.k.

Stosownie do art. 706-53-5 fr. k.p.k. każda osoba, której tożsamość jest wpisana do rejestru pod tytułem środka zabezpieczającego (*mesure de sûreté*), obowiązana jest potwierdzić swój adres raz w roku oraz zawiadomić o zmianie adresu najpóźniej w ciągu 15 dni od dokonania tej zmiany. Następuje to na rzecz podmiotu zarządzającego rejestrzem albo komisariatu policji lub żandarmerii właściwych dla miejsca zamieszkania, w obu wypadkach listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, albo przez osobiste stawiennictwo w podmiocie prowadzącym rejestr. Jeżeli zaś osoba została prawomocnie skazana za zbrodnię lub występki podlegający karze 10 lat pozbawienia wolności, musi potwierdzać swój adres zamieszkania co 6 miesięcy, stawiając się w tym celu w komisariacie lub jednostce żandarmerii właściwym dla miejsca zamieszkania, albo w jednostce departamentalnej żandarmerii lub dyrekcji departamentalnej bezpieczeństwa publicznego, lub w każdej innej jednostce wskazanej przez prefekturę. Naruszenie tych obowiązków podlega karze 2 lat pozbawienia wolności i 30 tysięcy euro grzywny<sup>17</sup>.

Przepisy francuskiego Kodeksu postępowania karnego nakazują powiadomienie przez sąd osoby o wpisie do rejestru FIJAIS oraz o ciążyących na niej obowiązkach z art. 706-53-5 fr. k.p.k. Jeśli osoba jest pozbawiona wolności, informacje o wpisie są przekazywane w chwili ostatecznego zwolnienia lub wcześniej, przy okazji zastosowania pierwszego środka zmiany kary pozba-

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 8.

wienia wolności (art. 706-53-6 fr. k.p.k.)<sup>18</sup>. W razie nowego wpisu lub zmiany adresu dotyczącego wpisu lub gdy dana osoba nie dostarczyła potwierdzenia adresu miejsca zamieszkania w wymaganym terminie, podmiot zarządzający rejestrem zawiadamia ministra spraw wewnętrznych, który niezwłocznie przekazuje tę informację właściwym jednostkom policji. Zarówno jednostki policji, jak i żandarmerii mogą przeprowadzać wszelkie użyteczne czynności sprawdzające oraz formułować żądania wobec organów administracji publicznej dla sprawdzenia lub odnalezienia adresu danej osoby. W sytuacji, gdy okaże się, że dana osoba nie znajduje się już we wskazanym w adresie miejscu zamieszkania, prokurator nakazuje wpisanie jej do rejestru osób poszukiwanych (art. 706-53-8 fr. k.p.k.).

Dostęp do rejestru FIJAIS za pośrednictwem zabezpieczonego systemu telekomunikacyjnego mają: organy sądowe, funkcjonariusze policji, w ramach postępowań dotyczących zbrodni zabójstwa, porwania lub pozbawienia wolności, lub przestępstwa wymienione w art. 706-47 fr. k.p.k. oraz co do wykonywania obowiązków przewidzianych w art. 706-53-5 i 706-53-8 fr. k.p.k., a także prefekci lub urzędnicy organów administracji państwowej, w których podejmuje się decyzje o zatrudnieniu, przydziale, pozwoleniu, zatwierdzeniu lub upoważnieniu, dotyczące rodzajów działalności lub zawodów związanych z kontaktem z małoletnimi, jak również w sprawach kontroli wykonywania tych rodzajów działalności lub zawodów. Ponadto adresatami, za pośrednictwem prefektów, informacji zawartych w rejestrze FIJAIS, są także merowie, przewodniczący rad generalnych i przewodniczący rad regionalnych co do decyzji administracyjnych dotyczących rodzajów działalności lub zawodów związanych z kontaktem z małoletnimi, jak również w sprawach kontroli wykonywania tych rodzajów działalności lub zawodów (art. 706-53-7 fr. k.p.k.)<sup>19</sup>.

Rozwiązania francuskie zakładają, że każda osoba potwierdzająca swą tożsamość otrzymuje powiadomienie na temat całości dotyczących jej informacji zamieszczonych w rejestrze, na wniosek skierowany do prokuratora przy sądzie wielkiej instancji, w którego okręgu przebywa (art. 706-53-9 fr. k.p.k.). Poza tym osoba, której tożsamość wpisana jest do rejestru, może zwrócić się do prokuratora o zmianę lub nakazanie usunięcia informacji jej dotyczących, jeśli informacje te nie są prawdziwe lub jeśli ich przechowywanie nie wydaje się już konieczne, zważywszy na cel rejestru, charakter przestępstwa, wiek osoby w czasie jego popełnienia, upływ czasu od jego popełnienia i obecną osobowość zainteresowanego. Jeśli prokurator nie nakaże sprostowania lub usunięcia wpisu, osoba zainteresowana może zwrócić się w tym celu do tzw. sędziego wolności, którego decyzja może być zaskarżona do przewodniczącego izby do spraw postępowań przygotowawczych. Przed podjęciem decyzji w sprawie

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 8–9.

wniosku o sprostowanie lub usunięcie wpisu prokurator, sędzia wolności oraz przewodniczący izby do spraw postępowań przygotowawczych mogą przeprowadzać wszelkie czynności sprawdzające, które uznają za niezbędne, w szczególności zarządzić badanie lekarskie danej osoby. Jeśli sprawa odnosi się do wpisu dotyczącego zbrodni lub występku zagrożonego karą 10 lat pozbawienia wolności i popełnionego na szkodę małoletniego, decyzja o usunięciu wpisu nie może zostać podjęta bez przeprowadzenia takiego badania (art. 706-53-10, fr. k.p.k.).

Nie można pominąć i tego, że rozwiązania francuskie w zakresie rejestru FIJAIS przewidują, iż informacje dotyczące wpisów do rejestru przechowywane są w tym rejestrze przez 3 lata, określając osobę lub organ, które przeprowadziły daną czynność. Do tych danych wgląd ma tylko sędzia kierujący jednostką zarządzającą rejestrzem, lub, za jego pozwoleniem, osoby, które do tego specjalnie upoważni. Ponadto, co ciekawe, informacje te mogą stanowić podstawę do badań statystycznych (art. R53-8-34 fr. k.p.k.)<sup>20</sup>.

Uchwalenie rozwiązań prawnych w zakresie rejestrów karnych w powyższych krajach spowodowało wysunięcie pod ich adresem zarzutów odwołujących się do naruszenia zakazu retroaktywności prawa karnego, podwójnego karami (*double jeopardy*) oraz naruszania prywatności jednostki przez tworzenie kolejnych baz zawierających dane osobowe. W szczególności tzw. prawo Megan było wielokrotnie przedmiotem kontroli sądowej w zakresie zgodności z konstytucją. Sądy stanowe odrzucały z zasady zarzut niekonstytucyjności tego prawa: Nowego Jorku (*People v. Afrika*, 1996), Kansas (*Kansas v. Hendricks*, 1997), New Jersey (*Doe v. Poritz*, 1995; *E.B. v. Verniero*, 1997), Massachusetts (*Roe v. Farwell*, 1998), Tennessee (*Cutshall v. Sundquist*, 1999), Utah (*Femedeer v. Haun*, 2000), Luizjany (*Moore v. Avoyelles Correction Center*, 2001). Także Sąd Najwyższy USA utrzymał w mocy przepisy powalające władzom stanowym na tworzenie rejestrów osób skazanych za przestępstwa seksualne. Na przykład w sprawie *Smith v. Doe* (2003)<sup>21</sup> Sąd Najwyższy USA uznał, że zamieszczenie informacji w rejestrze osób skazanych w stanie Alaska nie może być postrzegane jako kara, lecz jako działanie prewencyjne i należy do *civil law*. Sąd uznał, że takie działanie nie narusza zasady, wedle której za jedno przestępstwo karę ponosi się tylko raz. Ponadto wskazał, że objęcie rejestrzem osób, które zostały skazane przed wejściem w życie regulacji prawnych dotyczących rzeczonoego rejestru, nie stanowi naruszenia zakazu *the ex post facto clauses*, który – zgodnie z art. 1 sekcja 9 Konstytucji USA – zabrania władzy federalnej uchylać prawo działające wstecz. Stanowisko Sądu Najwyższego USA wynika stąd, że zakaz retroaktywności dotyczy jedynie prawa karnego, nie zaś regulacji prawnych z innych gałęzi prawa. Zbieżne stanowisko zostało wyrażone przez Sąd

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>21</sup> <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/538/84/case.html>.

Najwyższy USA w sprawie *Connecticut Dept. of Public Safety v. Doe* (2003), gdy najwyższa instancja sądowa w Stanach Zjednoczonych badała konstytucyjność prawa stanu Connecticut w zakresie istnienia rejestru osób skazanych za przestępstwa seksualne.

Również francuska Rada Konstytucyjna (*Conseil Constitutionnel*) w orzeczeniu nr 2004-492 DC z 2 marca 2004 r., uznała: że *wpis tożsamości osoby do [FIJAIS] (...) ma na celu (...) zapobiegać ponownemu popełnianiu tych przestępstw i ułatwiać identyfikację ich sprawców; wynika z tego, że ten wpis nie stanowi sankcji, lecz jest środkiem o charakterze policyjnym (measure de police)* (§ 74). Ponadto Rada Konstytucyjna wskazała, że jeśli chodzi o wpis do rejestru oraz konsultowanie i używanie rejestru, zważywszy z jednej strony na gwarancje wynikające z warunków używania i konsultowania rejestru oraz przyznania sądowi kompetencji do dokonywania wpisu i usuwania danych osobowych, oraz z drugiej strony na ciężar gatunkowy przestępstw uzasadniających dokonanie wpisu danych osobowych do rejestru oraz na poziom powrotu do przestępstwa, który charakteryzuje ten typ przestępstw, zaskarżone przepisy godzą poszanowanie życia prywatnego oraz ochronę porządku publicznego w sposób, który nie jest oczywiście niezrównoważony (§ 87). Wreszcie Rada Konstytucyjna podniosła, że: *obowiązek nałożony na osoby wpisane do rejestru polegający na okresowym powiadamianiu o adresie ich miejsca zamieszkania lub miejsca pobytu nie stanowi sankcji, lecz środek o charakterze policyjnym (measure de police) mający na celu zapobieganie ponownemu popełnianiu przestępstw i ułatwienie identyfikacji ich sprawców; sam cel rejestru czyni niezbędną stałą weryfikację adresów tych osób; dolegliwość, jaka zostaje na te osoby nałożona w celu umożliwienia tej weryfikacji, nie stanowi [środku], który nie jest konieczny w świetle art. 9 Deklaracji z 1789 r. (§ 91)*<sup>22</sup>. Nie jest więc możliwe zarzucenie tej regulacji nieproporcjonalnej ingerencji w prawa i wolności jednostki, w szczególności życie prywatne.

Z podobnymi problemami, jakie stały się przedmiotem badań Sądu Najwyższego USA oraz Rady Konstytucyjnej we Francji, zmierzył się Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) w trzech orzeczeniach z 19 września 2009 r. przeciwko Francji: *Gardel*<sup>23</sup>, *Bouchacourt*<sup>24</sup> i *M.B.*<sup>25</sup>, odnoszących się do wpisu sprawców przestępstw seksualnych do rejestru FIJAIS. Skarżący zarzucili Francji, że zostali wpisani do FIJAIS na podstawie retroaktywnie zastosowanej ustawy z 9 marca 2004 r., gdyż wpisy miały miejsce później niż wydane wyro-

<sup>22</sup> Informacje pochodzą z cytowanej analizy C. Nowak, *Opracowania wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, op. cit., s. 10.

<sup>23</sup> Wyrok w sprawie *Gardel v. Francja*, skarga nr 16428/06. Zob. I. Kamiński, *Zakaz karanania bez podstawy prawnej – orzecznictwo ETPCz za lata 2008–2010. Przegląd orzecznictwa*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2011, nr 11, s. 36 i n.

<sup>24</sup> Wyrok w sprawie *Bouchacourt v. Francja*, skarga nr 5335/06.

<sup>25</sup> Wyrok w sprawie *M.B. v. Francja*, skarga nr 22115/06.

ki skazujące. Spowodowało to nałożenie na nich surowszych obowiązków niż te, które istniały w chwili skazania. Pozostawało to – zdaniem skarżących – w sprzeczności z art. 7 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC), zaś samo stworzenie takiego rejestru stanowiło naruszenie art. 8 EKPC.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, ETPC wskazał, że pojęcie „kara” użyte w art. 7 EKPC ma znaczenie autonomiczne<sup>26</sup>. Oznacza to, że Trybunał może swobodnie wykroczyć poza zewnętrzne znamiona i samodzielnie ocenić, czy dany środek stanowi w istocie „karę” w rozumieniu tego przepisu. Czyniąc takie uwagi, ETPC podniósł, że sformułowanie art. 7 ust. 1 zdanie drugie EKPC wskazuje, iż podstawę do oceny istnienia tak rozumianej kary stanowi ustalenie, czy wpis do rejestru FIJAIS został nałożony w wyniku skazania za „przestępstwo”. Inne ważne okoliczności, które mogą mieć znaczenie, to: kwalifikacja tego środka w prawie krajowym, jego charakterystyka i cel, postępowanie prowadzące do jego uchwalenia i wykonania, jak również stopień jego surowości.

W analizowanej sprawie Trybunał zauważył, że wpis do rejestru FIJAIS wynika z wyroku skazującego, ponieważ ten rejestr dotyczy automatycznie osób, które, jak skarżący, zostały skazane na karę powyżej 5 lat pozbawienia wolności za popełnienia przestępstwa o charakterze seksualnym. Następnie Trybunał nie podzielił poglądu francuskiej Rady Konstytucyjnej, twierdząc, że przedmiotowy środek nie stanowi kary, lecz „środek o charakterze policyjnym” oraz że na podstawie jednoznacznych przepisów art. 706-53-1 fr. k.p.k. FIJAIS ma na celu zapobieganie ponownemu popełnianiu przestępstw seksualnych lub z użyciem przemocy, identyfikację i lokalizację ich sprawców. W związku z tym wiedza o adresie osób skazanych na policji, w żandarmerii czy w sądzie, wynikająca z wpisu ich danych do FIJAIS, ma charakter odstrasżający i ułatwia postępowania policyjne. Zdaniem ETPC jest to zatem środek ochrony społecznej ukierunkowany na zapobieganie powrotowi do przestępstwa przez przestępcę lub neutralizację stanu niebezpieczeństwa. Wszak podstawą wpisu do rejestru FIJAIS nie jest wina sprawcy, lecz wykazywany przez niego stan niebezpieczeństwa. Konkludując, obowiązek wynikający z wpisu do rejestru FIJAIS ma cel prewencyjny i odstrasżający; nie może być postrzegany jako mający charakter represyjny i stanowiący karę (pkt 43)<sup>27</sup>.

Za taką tezę przemawia również i to, że stopień surowości wpisu do rejestru FIJAIS, w postaci obowiązku potwierdzania adresu miejsca zamieszkania co 6 miesięcy i zawiadamiania o każdej zmianie adresu najpóźniej w ciągu 15 dni,

<sup>26</sup> Orzeczenie w sprawie *Streletz, Kessler i Krenz v. Niemcy*, § 81; *K.-H.W. v. Niemcy*, § 84; *Kononov v. Łotwa*, Wielka Izba, § 241; orzeczenie w sprawie *Scoppola v. Włochy* z 15 września 2009 r., Wielka Izba, skarga nr 10249/03, § 96.

<sup>27</sup> Informacja pochodzi z analizy C. Nowak, *Opracowania wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, op. cit., s. 17.

nie osiąga takiego stopnia surowości, aby można było rozpatrywać go w kategorii „kary”, w rozumieniu art. 7 ust. 1 EKPC. Stanowi on bowiem jedynie środek prewencyjny. A to oznacza, że nie ma do niego zastosowania zasada niedziałania prawa wstecz przewidziana w przepisie 7 ust. 1 EKPC (pkt 46–47)<sup>28</sup>.

Czyniąc uwagi pod kątem zarzutu dotyczącego naruszenia art. 8 EKPC, Trybunał podkreślił, że wprawdzie FIJAIS zawiera dane dotyczące życia prywatnego skarżącego, to jednak podlega Ministrowi Sprawiedliwości i jest poddany kontroli sędziego, który kieruje rejestrem karnym. W tym zakresie ETPC wskazał na dotychczasowe orzecznictwo, z którego wynika, że gromadzenie przez organ publiczny danych dotyczących życia prywatnego jednostki stanowi ingerencję w rozumieniu art. 8 EKPC, a późniejsze wykorzystywanie zgromadzonych danych nie ma tu znaczenia<sup>29</sup>. Aby ingerencja ta została uznana za zgodną z standardami ustanowionymi przez Trybunał w Strasburgu, musi być proporcjonalna ze względu na cel ich gromadzenia i być ograniczona w czasie. Jak bowiem ETPC zaznaczył – w orzeczeniu w sprawie *S. i Marper v. Wielka Brytania* – prawo krajowe musi zapewnić, aby dane osobowe były zbierane w celach wyłącznie istotnych oraz przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osoby, której dotyczą, i nie dłużej niż przez okres wymagany ze względu na taki cel. Nadto prawo krajowe powinno również zapewnić odpowiednie gwarancje skutecznej ich ochrony przed niewłaściwym użyciem lub nadużyciami. To bowiem od władz krajowych należy określenie, na czym polega właściwa równowaga między sprzecznymi interesami w danej sprawie, zanim ETPC dokona oceny jako ostateczna instancja. Zatem, co do zasady, państwa mają w tym zakresie pewną swobodę (*marge d'appréciation*). Zakres tej swobody jest różny i zależy od pewnych okoliczności, w szczególności od charakteru wchodzących w grę rodzajów działalności. Trafnie ETPC dostrzegł, że konieczność istnienia takich gwarancji ma większe znaczenie, gdy chodzi o dane osobowe przetwarzane w sposób automatyczny, zwłaszcza gdy te dane są używane dla celów policyjnych. Prawo krajowe powinno w takich sytuacjach – jak wskazuje się wyroku sprawie *Gardel v. Francja* – zapewnić, aby były to dane o charakterze istotnym, niewykraczające poza potrzeby wynikające z celów, dla których są gromadzone, oraz aby dane były przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osób, których dane dotyczą przez okres nie dłuższy niż jest to wymagane ze względu na cel, dla którego dane te zgromadzono.

Ponadto ETPC w przytoczonej już sprawie *Gardel v. Francja* zauważył, że nie może kwestionować celów prewencyjnych rejestru FIJAIS, tj. zapobiegania przestępstwom, w szczególności zwalczania powrotu do przestępstwa,

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 15–17.

<sup>29</sup> Zob. orzeczenie w sprawie *Leander v. Szwecja* z 7 lipca 1989 r., sprawa nr A. 160, § 48; orzeczenie w sprawie *Kopp v. Szwajcaria* z 25 marca 1998 r., § 53, Zb.Orz. 1998-II.

oraz ułatwienia identyfikacji ich sprawców. Dlatego też – zdaniem Trybunału w Strasburgu – nadużycia seksualne stanowią niezaprzeczalnie haniebnym rodzajem występku, które szczególnie uderzają w ofiary. Dzieci i inne osoby bezradne mają prawo do ochrony ze strony państwa w postaci skutecznej prewencji zabezpieczającej je przed tak poważnymi formami ingerencji w fundamentalne aspekty ich życia prywatnego<sup>30</sup>. W konsekwencji ETPC orzekł, że obowiązek potwierdzenia przez sprawcę przestępstwa seksualnego adresu miejsca zamieszkania co 6 miesięcy oraz zawiadamiania o zmianie adresu pod groźbą odpowiedzialności karnej nie stanowi naruszenia art. 8 EKPC.

Z kolei, odnosząc się do długości okresu przechowywania informacji, Trybunał stwierdził, że choć wynosi on 20 lub 30 lat, to jednak jest uzależniony od surowości wyroku skazującego<sup>31</sup>. Poza tym ETPC dostrzegł gwarancje osłabiające ingerencję w życie prywatne z powodu wpisu do rejestru FIJAIS, tj. usunięcie danych zachodzi z mocy prawa, z upływem tego okresu, który zaczyna biec w chwili, gdy orzeczenie, na podstawie którego dokonano wpisu, przestaje obowiązywać. Trybunał zauważył też, że osoba, której dane dotyczą, może wnieść wniosek o ich usunięcie do prokuratora, jeśli ich przechowywanie nie wydaje się już istotne, zważywszy na cel rejestru, charakter przestępstwa, wiek osoby w czasie jego popełnienia, upływ czasu od jego popełnienia i obecną osobowość zainteresowanego (zob. art. 706-53-10 fr. k.p.k.). W ocenie ETPC wszystkie te spostrzeżenia pozwalają na wyrażenie poglądu, że okres przechowywania danych nie jest nieproporcjonalny ze względu na cel, jakiemu ma służyć gromadzenie tych informacji<sup>32</sup>. Tym samym ETPC uznał, że w sprawie *Gardel v. Francja* nie doszło do naruszenia art. 8 EKPC.

Mając na względzie powyższe uwagi, warto zastanowić się nad prawną możliwością stworzenia rejestru sprawców przestępstw seksualnych w Polsce. Tym bardziej że w ostatnim okresie rozpoczęły się prace nad kolejną zmianą przepisów dotyczących przestępstw seksualnych oraz stosowania środków zabezpieczających<sup>33</sup>, która przewiduje surogat tzw. prawa Megan. Jednym bowiem z założeń tego projektu jest wprowadzenie prewencyjnego środka zabezpieczającego polegającego na podaniu wyroku do publicznej wiadomości (projektowany art. 92b § 1 pkt 1 k.k.). Orzeczenie tego środka miałoby następować w sytuacji, gdy sprawca w związku z chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym, zaburzeniem preferencji seksualnych lub zaburzeniem osobowości popełnił dwa lub więcej przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, bezpieczeń-

<sup>30</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Stubbings i inni v. Wielka Brytania* z 22 października 1996, § 64, Recueil 1996-IV.

<sup>31</sup> C. Nowak, *Opracowania wyroku Europejskiego Trybunału Praw*, op. cit., s. 22.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 2 listopada 2012 r., wersja robocza na etapie prac w Ministerstwie Sprawiedliwości.

stwu powszechnemu lub wolności seksualnej (projektowany art. 98a § 1 k.k.). Realizacja tego środka zabezpieczającego w postaci publikacji wyroku następowała bezpośrednio po zakończeniu odbywania przez sprawcę orzeczonej kary pozbawienia wolności lub przy warunkowym odstąpieniu od umieszczenia sprawcy w zakładzie psychiatrycznym lub innym zakładzie zamkniętym (projektowany art. 98a § 2 k.k.). Co mogłoby polegać na publikacji go w środkach masowego przekazu czy też na umieszczeniu rzonego wyroku na przeznaczonej do tego celu stronie internetowej.

W uzasadnieniu do tego projektu wskazuje się, że możliwość stosowania nieizolacyjnego środka zabezpieczającego, jakim jest podanie wyroku do publicznej wiadomości, powinna mieć miejsce do sprawców najpoważniejszych przestępstw, w stosunku do których zachodzi przypuszczenie, że mogą ponownie dopuścić się takiego przestępstwa. Wówczas, jak zauważa projektodawca: *bardziej celowe z punktu widzenia ochrony obywateli jest publikowanie wyroku w okresie, kiedy sprawca opuszcza zakład karny lub zakład zamknięty, niż w okresie, kiedy orzeka się karę pozbawienia wolności*. Rozwiązanie to zatem: *ma charakter ochronny, gdyż potrzeba poinformowania, a przez to ochrony, obywateli została uznana za dobro większej wartości niż prywatność skazanego opuszczającego zakład karny*. Nie sposób zarzucić temu rozwiązaniu braku racjonalności w płaszczyźnie aksjologicznej ani też naruszenia zasady proporcjonalności ingerencji w życie prywatne jednostki. Wszakże możliwość podania wyroku do publicznej wiadomości będzie istniała fakultatywnie, i tylko wobec osób, które popełniły dwa lub więcej przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu lub wolności seksualnej.

Szkoda jednak, że projektodawca nie poszedł o krok dalej i śladem innych państw nie podjął próby stworzenia rejestru sprawców przestępstw seksualnych. Wydaje się, że istnienie takiego rejestru stanowiłoby uzasadnione naruszenie art. 47 oraz 51 Konstytucji. Choć zgodnie z treścią art. 51 ust. 1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby, to jednak przepis ten jest ściśle powiązany z ust. 2, który przewiduje, że władze publiczne mogą pozyskiwać, gromadzić oraz udostępniać wyłącznie takie informacje o obywatelach, które są niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. W ten sposób ustawa zasadnicza realizuje najbardziej podstawowe elementy składające się na treść prawa do ochrony życia prywatnego: respekt dla autonomii informacyjnej jednostki, a więc sam obowiązek udostępnienia danych ograniczony do ściśle określonych ustawowo sytuacji oraz ograniczenie arbitralności ustawodawcy, gdyż ustawa nie może zakresu obowiązku kształtować dowolnie<sup>34</sup>. Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 listopada 2002 r., istnienie w art. 51

<sup>34</sup> Por. wyrok TK z 12 listopada 2002 r., sygn. akt SK 40/01, OTK-A ZU 2002, nr 6, poz. 81.



ust. 2 Konstytucji odrębnej regulacji dotyczącej proporcjonalności wkraczania w prywatność jednostki należy tłumaczyć tym, że naruszenia autonomii informacyjnej przez żądanie niekoniecznych, lecz wygodnych dla władzy publicznej informacji o jednostce jest typowym dla czasów współczesnych instrumentem, po który ta władza chętnie sięga i dzięki któremu uzyskuje potwierdzenie swej pozycji wobec jednostki<sup>35</sup>. Aby uchylić zarzut niekonstytucyjności takiego rozwiązania, po pierwsze, rzeczony rejestr powinien funkcjonować pod nadzorem administracyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, a o wpisie powinni decydować sędziowie. Po drugie, umieszczenie w nim danych osobowych powinno następować na wyraźnie wskazany czas, który – śladem rozwiązań innych państw – mógłby być zróżnicowany. Po trzecie wreszcie, dostęp do niego powinien być ograniczony, pozostawiony przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania, samorządowym oraz innym placówkom, w tym także prywatnym, zatrudniającym nauczycieli i osoby do opieki nad dziećmi.

<sup>35</sup> Wyrok TK z 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02, OTK-A ZU 2002, nr 6, poz. 83.